TOM III/IV
KRAKÓW 1999

NOTAE NUMISMATICAE
ZAPISKI NUMIZMATYCZNE

BOGUMIŁA HACZEWSKA
Muzeum Narodowe
Kraków

NIEZNANE BRAKTEATY POLSKIE Z XIII WIEKU – INFORMACJA WSTĘPNA

Gabinet Numizmatyczny Muzeum Narodowego w Krakowie otrzymał w ostatnim czasie do opracowania 16 brakteatów do tej pory nie notowanych w literaturze numizmatycznej. Pochodzenie ich nie jest udokumentowane, ponieważ jednak sprawiają wrażenie jednorodnej grupy, wydaje się prawdopodobne, że pochodzą z jednego znaleziska.

Brakteaty należą do małych, ich średnica nie przekracza 16 mm, a waga wynosi od 0,07 do 0,13 g, w większości około 0,10 g. Zwraca uwagę wyraźnie zarysowany, lecz niewielki i stosunkowo płaski wał, sytuujący tę grupę monet między wczesnymi płaskimi brakteatami a późniejszymi guziczkowymi[1].

Wśród wyobrażeń występujących w tej grupie brakteatów możemy

[1] Dziękuję B. Paszkiewiczowi za poczynione w tej kwestii uwagi.

wyróżnić: postacie ludzkie, architekturę, wyobrażenia zwierząt (w tym fantastycznych), rośliny. Na jednym brakteacie jest napis w języku łacińskim, na trzech w hebrajskim.

OPIS MONET

1. Półpostać biskupa zwrócona w prawo, w wyciągniętej ręce trzyma pastorał z zaznaczonym nodusem, również wyraźnie zaznaczone fałdy rękawa, na głowie mitra z vittae? Wokół napis : DVX i czytany w lewo AZIMIR[2].
waga – 010 g, średnica: 14,8 mm

2. Pod trójłukiem popiersie świętego z promienistą aureolą, z rękami uniesionymi w geście oranta.
waga – 0,09 g, średnica: 14,7 mm

3. Popiersie z profilu zwrócone w prawo z berłem liliowym w wyciągniętej ręce. Pierścień za postacią i nad nią. Po prawej, pod berłem wieża.
waga – 0,08 g, średnica: 15,6 mm

4. Rycerz w hełmie, z mieczem w prawej i proporcem w lewej ręce. Po prawej trzy pierścienie, po lewej większy pierścień wokół którego cztery kule, niżej wieża[3].
waga – 0,11 g, średnica: 16,2 mm

5. Nad łukiem popiersie biskupa z krzyżem w kształcie trójliścia w prawej ręce i pastorałem w lewej. Na głowie mitra biskupia bicornis. Pod łukiem wieża, obok niej dwie małe wieżyczki.
waga – 0,08 g, średnica: 16,8 mm

6. Pod trójłukiem popiersie św. Szczepana[4] z palmą w lewej ręce, za prawym ramieniem cztery kulki. Nad łukami wieże.
waga – 0,10 g, średnica: 16,1 mm

---

[2] Dziękuję Z. Piechowi za dyskusję nad napisem, a także o całym prezentowanym zespole.

[3] Naśladownictwo monet brandenburskich, ale moneta mniejsza i lżejsza. W Warszawskim Centrum Numizmatycznym pojawiła się ostatnio ta moneta. B. Paszkiewicz, któremu dziękuję za tę wiadomość, domyśla się w tym brakteacie monety Bolesława Wstydliwego? dopatrując się jednocześnie odpowiednika napisu OTTO w trzech pierścieniach (podobnie w rozmowie ze mną Z. Piech). B. Paszkiewicz interpretuje pierścień wokół którego cztery kule jako „krzyż z pierścieniem w środku".

[4] Św. Szczepan z kamieniami i palmą występuje np. na monetach Halberstadtu w XII wieku por. Busso Peus Nachf., Katalog 293, *Sammlung Dr. med. Friedrich Bonhoff*, Hamburg, cz. I, Frankfurt a. M. 1977, (dalej Slg Bonhoff) 453, 494.

7. Pod łukiem utworzonym z wici roślinnej popiersie. Po zewnętrznej stronie łuku napis w języku hebrajskim[5].
waga – 0,10 g, średnica: 15,3 mm

8. Zwrócone w prawo popiersie ze złożonymi rękami, na głowie żydowska czapka, zaznaczona broda i bokobrody. Wokół napis w języku hebrajskim.
waga – 010 g, średnica: 14,8 mm

9. Trzy wieże zwieńczone kulkami, środkowa, najwyższa na łuku, pod którym krzyż[6].
waga – 0,13 g, średnica: 15,9 mm

10. Pod podwójnym łukiem zwrócony w lewo czworonóg z kaczym dziobem i uniesioną przednią nogą poniżej której kula, po dwóch stronach łuku także kule[7].
waga – 0,09 g, średnica: 14,8 mm

11. Cztery łuki w najwyższym punkcie zaakcentowane kropkami, tworzące krzyż, między nimi w utworzonym polu pierścień otoczony przez cztery kule, między ramionami łuków malejące kulki, wewnątrz każdego łuku jeleń.
waga – 0,12 g, średnica: 15,8 mm

12. Lew zwrócony w prawo, w siedmioboku zwieńczonym siedmioma hakami? (liliami?)[8]
waga – 0,07 g, średnica: 14,5 mm

13. Orzeł z głową zwróconą w prawo (her.) otaczają go cztery pierścienie po obu stronach głowy i skrzydeł[9].
waga – 0,10 g, średnica: 14,4 mm

14. Smok skrzydlaty ze zwróconą w lewo (her.) głową z wyraźnymi uszami i dużym okiem. Widoczna jedna łapa i ogon rybi. U dołu rozdwojony przedmiot lub koniec ogona?
waga – 0,09 g, średnica: 14,6 mm

---

[5] Taka sama moneta pojawiła się w Warszawskim Centrum Numizmatycznym. B. Paszkiewicz, któremu dziękuję za tę wiadomość, wiąże tę monetę z Krakowem z Bolesławem Wstydliwym, zaznaczając, że „określenie czasowe nie jest na razie pewne".

[6] Zbliżone wyobrażenia znane są z Hamburga, ale krzyż w łuku może wskazywać na pochodzenie wzoru z Verden, z początku XIII wieku, gdzie jednak monety znacznie cięższe – 0,40–0,47 g (Bohnhoff 50, 51).

[7] Podobna moneta w skarbach z Głębokiego (82) i Wieńca (92) datowana na 2 poł. XII wieku, por. S. Kubiak przy współudziale B. Paszkiewicza, *Znaleziska monet z lat 1146–1500 z terenu Polski*, Poznań 1998, s. 16, tabl. 10, 82 i s. 66.

[8] Moneta ta przypomina brakteaty bite w Augsburgu przez biskupa Hartwiga II von Hirnheim (1202–1208) i w mennicy Schongau, księcia Welfa VI von Schwaben (1152–1191), por. Bonhoff 1903–1906 i 1938. Lew jak na brakteacie Mieszka III z napisem hebr. Mieszko król Polski, znanym z Wieńca – Str. 110, 158, 169,

[9] Podobny w Pełczyskach (skarb datowany po 1290 roku) S. Kubiak *op. cit.* poz. 108, tabl. 25, 61.

15. Gryf zwrócony w prawo (her.). Jedno skrzydło przed piersią, drugie równoległe do szyi i głowy[10]. Pod nim krzyż?
waga – 0,07 g, średnica: 14,3 mm

16. Pod podwójnym łukiem przedzielonym kolumną zwieńczoną trójkątnym dachem (?) dwie lilie. Nad łukiem dwie kule[11]. U dołu litery hebrajskie?
waga – 0,13 g, średnica: 14,8 mm

Przedstawioną grupę nie znanych do tej pory brakteatów łączy, poza wspomnianymi już cechami metrologicznymi, podobny rysunek i technika wybicia. Drobne i delikatne monety robią wrażenie wytworów jednej ręki, może pochodzących z jednego warsztatu. Niektóre są plastycznie świetnie rozwiązane, żadna nie zdradza nieporadności. Moneta z imieniem księcia ukazuje biskupa z profilu w mitrze i z pastorałem w wyciągniętej ręce. Cała kompozycja mieści się w kole, drugie mniejsze koło zakreślają ręka, zarys głowy i pastorału, a rękaw spływający do linii większego koła nawiązuje do pastorału i wypełnia przestrzeń. Podobne przejawy znakomitych umiejętności kompozycyjnych znajdujemy na kilku jeszcze brakteatach: w postaci świętego wpisanego w trójłuk (2), w uzyskanej perspektywie krzyżujących się żeber romańskiego sklepienia (11), w skrzydłach gryfa (15). Wszystko to może wskazywać na pochodzenie monet z ważnego ośrodka książęcego.

Pozornie najłatwiejszą wskazówką wydaje się moneta z napisem łacińskim DVX AZIMIR. Nie ulega wątpliwości, że chodzi o Kazimierza. Zapewne interesującym nas księciem nie był Sprawiedliwy. Monety jemu przypisywane, podobne do współczesnych Mieszka III, były płaskie, większe i cięższe[12]. Następni książęta o tym imieniu to w linii kujawskiej Kazimierz I, w latach 1211–1267 książę kujawski, łęczycki i sieradzki, oraz jego syn Kazimierz II 1261–1294 książę kujawski i łęczycki. Wydaje się, że nie wchodzi w grę Kazimierz III ks. inowrocławski i gniewkowski panujący w latach 1278–1343[13].

---

[10] Podobny gryf występuje na monetach opactwa Reichenau (Albert von Ramstein – 1260–1296) bitych w mennicy Radolfzell Bohnhoff 1859.

[11] Przypomina brakteaty krzyżackie z tym, że zamiast lilii tamte mają krzyże; por. E. Waschinsky, *Brakteaten und Denare des Deutschen Ordens*.

[12] Mennictwo tego księcia jest słabo rozpoznane. K. Stronczyński, Dawne monety polskie dynastii Piastów i Jagiellonów, cz. II, Piotrków 1884, s.167–169 przypisuje Kazimierzowi Sprawiedliwemu trzy typy, wszystkie z imieniem księcia. Typ 138 został znaleziony w Głębokiem, 139 i 140 pochodzą z nieznanych znalezisk, ale jak odnotowuje Stronczyński monety wszystkich trzech typów (typ 139 na 7 egz. na pewno 5) pochodzą ze zbiorów formowanych za Bugiem.

Z imieniem Kazimierz spotykamy się także wśród książąt śląskich Raciborza i Opola. Imię to nosił syn Mieszka Plątonogiego Kazimierz I z lat 1178/79–1229 i Kazimierz II zmarły w 1312 roku wnuk Kazimierza I, książę bytomski, kozielski i na Głogówku[14]. W linii książąt cieszyńsko-oświęcimskich na przełomie XIII i XIV wieku w latach 1278–1358 był Kazimierz I, prawnuk Plątonogiego, który poza księstwem cieszyńskim, z którego był lennikiem Czech, był panem ziemi siewierskiej i księciem bytomskim (Bytomia)[15]. Ten książę również wydaje się nie wchodzić w rachubę jako emitent naszych brakteatów, raczej należałoby się spodziewać, że jego mennica wybijała kwartniki.

Emitenta monety z napisem DVX AZIMIR należałoby więc upatrywać albo w książętach kujawskich Kazimierzu I i II, albo w śląskim Kazimierzu I, którego panowanie kończy się w 1229 roku.

Poza imieniem księcia, wskazówką może być metrologia monet. Wśród znanych brakteatów z XIII wieku najbliższą analogią są brakteaty (15 sztuk) znalezione w Wąchocku i datowane przed 1239 rokiem[16]. Brakteaty wąchockie są trochę cięższe 0,13–0,17 g i trochę większe 14–17 mm, chociaż ostatnio został ujawniony brakteat z imieniem biskupa Gerarda o wadze 0,08 g[17].

Omawiana grupa brakteatów wydaje się młodsza, choć niewiele, od brakteatów wąchockich. Świadczy o tym wyraźnie zarysowany wał, a także niższa waga. Skarby brakteatów guziczkowych są datowane na czwartą ćwierć XIII wieku i jego koniec. Naszych 16 brakteatów wydaje się mieścić pomiędzy brakteatami z Wąchocka, a zdecydowanie guziczkowymi. Ostrożna propozycja oparta o wstępną analizę samych monet wskazuje na lata czterdzieste lub połowę XIII wieku.

Delikatny rysunek, niewielki rozmiar monet, wskazujący na pokrewieństwo ze znalezionymi w Wąchocku, sugerują mennicę małopolską – krakowską. Być może emitenta tych brakteatów należy upatrywać w Bolesławie Wstydliwym? W tym kierunku idą rozstrzygnięcia zaproponowane przez B. Paszkiewicza dla dwóch monet, które pojawiły się ostatnio w War-

---

[13] W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 3.

[14] j.w. tabl. 9.

[15] j.w. tabl. 10.

[16] S. Suchodolski, *Moneta możnowładcza i kościelna w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 98–102.

[17] Warszawskie Centrum Numizmatyczne, Aukcja Nr 19, poz. 70.

szawskim Centrum Numizmatycznym. Jak w takim razie wytłumaczyć imię Kazimierza na monecie?

Wstępna informacja o nieznanych brakteatach przynosi więcej pytań niż odpowiedzi. Należy mieć nadzieję, że pojawią się dalsze monety związane z tutaj przedstawianymi, a dogłębna analiza przybliży ich rozpoznanie.

BOGUMIŁA HACZEWSKA

Hitherto Unknown Polish Bracteates from the 13th Century – a Preliminary Note

Numismatic Cabinet of National Museum in Cracow received for study sixteen bracteates, of which none had been earlier described. The coins are small and light, transitional in form between flat and button bracteates. They are notable for the high level of artistry. The author tentatively dates this group of coins at the middle of the 13th century. The data are too scarce for unanimous identification of the mint that struck them.

Translated by GRZEGORZ HACZEWSKI

1

2

3

4

5

6

Fot. H. Pieczul

7

8

9

10

11

12

Fot. H. Pieczul

13

14

15

16

Fot. H. Pieczul